

BARBARA BATKO-TOKARZ

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-9147-5180

Copyright and License: Copyright by Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2025. This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivatives 4.0 International (CC BY- ND 4.0) License (<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/legalcode.pl>).

TY SZCZAWIU, NARCYZIE, LEBIODO, KWIATUSZKU, CZYLI O PRZENOŚNYCH ZNACZENIACH NAZW ROŚLIN SŁUŻĄCYCH DO NAZYWANIA LUDZI

Słowa kluczowe: nazwy roślin, metaforyka roślinna, przenośne określenia człowieka.

STRESZCZENIE

Przedmiotem analizy w tym artykule jest słownictwo prymarnie roślinne, którego sekundarnie używa się do nazywania ludzi. W tym celu wyekscerpowano 29 jednostek słownikowych nazywających rośliny i ich części, które we współczesnej polszczyźnie służą określaniu człowieka i jego różnych cech. Metaforyzacja dokonała się w nazwach bardzo różnych roślin (drzew, warzyw, owoców, grzybów, chwastów itp.) nie tylko naturalnie rosnących w Polsce, ale także egzotycznych. Zasadniczą część analizy stanowi charakterystyka semantyczna zgromadzonych określeń człowieka, które podzielono tematycznie, a następnie opisano w siedmiu polach w ramach trzech nadrzędnych sfer: *Człowiek jako istota fizyczna*; *Człowiek jako istota psychiczna*; *Człowiek jako istota społeczna*. Aby pokazać funkcjonowanie w polszczyźnie wyselekcjonowanych jednostek, sprawdzono ich notowanie w słownikach współczesnych, a także dawnych. Dzięki tej metodzie udało się, po pierwsze, zaobserwować zmiany znaczeniowe, do których doszło w tych formach na przestrzeni wieków, a po drugie, znaleźć inne nazwy roślinne używane kiedyś w polszczyźnie w stosunku do człowieka. W analizie uwzględniono też frazeologizmy, stereotypy i symbole dotyczące roślin, których nazwy stosuje się, by charakteryzować ludzi. Wzięto także pod uwagę pochodne od nich określenia cech człowieka, a nawet nazwiska, które mogą pochodzić właśnie od znaczeń przenośnych roślinnych apelatywów. Pozwoliło to określić prawdopodobne przyczyny nabywania przez daną nazwę roślinną przenośnych znaczeń osobowych, a także umożliwiło, po pierwsze, zebranie większej liczby tego typu określeń w polszczyźnie, a po drugie, pogłębienie badań nad językowym i kulturowym funkcjonowaniem roślin i ich poszczególnych grup. Udało się też potwierdzić wniosek o antropocentrycznym charakterze tych przesunięć znaczeniowych, gdyż zazwyczaj nazwy roślin służą negatywnej charakterystyce człowieka. Udowadnia to tym samym sądy o ujemnym wartościowaniu w polszczyźnie wielu potocznie wyróżnianych grup tych organizmów żywych (zwłaszcza warzyw, grzybów, chwastów, a częściowo też owoców i drzew, ale szczególnie tych egzotycznych lub ich części). W procesie metaforyzacji szczególnie ważne okazało się zdroworozsądkowe przekonanie o braku ruchu flory, co utożsamiano z głupotą, niewrażliwością czy nieporadnością, ale istotne były również wszelkie specyficzne reakcje roślin metaforycznie odnoszone do cech człowieka, a także miejsce ich występowania, kolor czy kształt. Tylko niektóre rośliny, a co za tym idzie, wtórne użycia ich nazw wobec człowieka, miały nacechowanie pozytywne (rzepa, kwiat) lub żartobliwe (ananas, ziółko).

1. WPROWADZENIE

1.1. Uwagi wstępne

W badaniach językoznawczych można dostrzec zwiększające się zainteresowanie florą (por. Kulak, 2022b, s. 81–95; SSiSL 1, s. 9–14). Ciągłe pozostaje jednak do opisanie wiele aspektów funkcjonowania roślin w języku. Jednym z nich jest słownictwo prymarnie roślinne, którego sekundarnie używa się do nazywania ludzi.

1.2. Antropocentryczne spojrzenie na rośliny odbite w języku

Zagadnienie to łączy się z antropocentrycznym spojrzeniem na świat zawartym w języku. Jak stwierdzają badacze, człowiek konfrontuje się z przyrodą, którą z tej perspektywy ocenia się jako mniej wartościową (zob. Nowakowska, 2005, s. 160; Sojka-Mastalerz, 2021, s. 74). Dotyczy to szczególnie fauny najbardziej podobnej do ludzi, co przekłada się na częste w polszczyźnie metafory odzwierzęce (Tokarski, 2001, s. 358, 367), natomiast rzadziej flory, gdyż symbolika roślinna jest raczej używana w sensie pozytywnym (Tolstojowa, 2018, s. 23). Jednak Ożóg (1981, s. 183, 185), opisując wyrazy obraźliwe, wyróżnił grupę prymarnych nazw niektórych zwierząt, rzeczy, a **także roślin** (*kapuściana głowa, głąb*), które sekundarnie jako metafory i neosemantyzmy mają funkcję obrażania w konkretnym akcie mowy. Peisert, przedstawiając słownictwo agresywne w grupie *Świat przyrody*, zwróciła jednak uwagę, że:

świat roślin nie jest zbyt częstym źródłem negatywnych metafor czy porównań. Zarówno współcześnie, jak i historycznie, możemy odnotować nieliczne przykłady, np. *ktoś jest nieokrzesany* (jak drzewo) ‘nie-wychowany, grubiański’, *jest głąbem, kapuścianą głową, burakiem, trzęsie się jak osika*, *jest gruby jak dynia*. Tak więc dynamiczne zwierzęta dają więcej powodów do wysuwania analogii z różnymi czynnościami i właściwościami człowieka, natomiast statyczne rośliny są podstawą nielicznych porównań, opartych zwykle na podobieństwie koloru i kształtu (2004, s. 98).

Dzieje się tak, ponieważ rośliny, choć to organizmy żywe, z perspektywy typowego użytkownika języka są odbierane jako nieruchome, zakorzenione w podłożu¹. W badaniach na temat metaforycznych użyć ich nazw (por. Będkowska-Kopczyk, 2001; BERNACKA-LIGĘZA, 2001; Ignatowicz-Skowrońska, 2001; Rzeszutek, 2001) przytaczane są także inne przenośne nazwy osób funkcjonujące w różnych odmianach języka, ale nie opisuje się ich dokładniej jako osobnej grupy. Warto więc uzupełnić badania nad tymi określeniami człowieka, ich liczbą oraz żywotnością w polszczyźnie.

1.3. Sposób zebrania i analizy materiału

Przedmiotem zainteresowania w tym artykule są funkcjonujące we współczesnej polszczyźnie rzeczowniki nazywające rośliny lub ich części, które jako neosemantyzmy

¹ Na potrzeby tego artykułu tę kategorię rozumiem zdroworozsądkowo, analogicznie do SSiSL. Zaliczyłam do niej także nazwy roślin poddanych obróbce lub rozpadających się: *kłoc, drewno, próchno*.

powstałe na skutek metaforyzacji (por. Tokarski, 2001, s. 355–357) służą nazywaniu ludzi i ich różnorodnych cech². Materiał został zgromadzony na podstawie słownika tematycznego WSJP³, który jest ciągle rozbudowywany, a dodatkowo z SSiSL 2. *Rośliny*. Aby opisać funkcjonowanie w polszczyźnie wyselekcjonowanych określeń, sprawdziłam ich notowanie we wcześniejszych słownikach, czyli w SJPDun (w razie potrzeby w ISJP i USJP), SJPDor, a także w SWar, SWil, SL oraz SPXVI⁴. Dzięki tej metodzie udało się, po pierwsze, zaobserwować ich zmiany znaczeniowe, a po drugie, znaleźć inne synonimiczne wobec nich nazwy roślin i ich części wtórnie służące określaniu ludzi, które dawniej funkcjonowały w polszczyźnie.

We właściwym rozumieniu metaforycznych użyć nazw roślinnych, a także ustaleniu przyczyn ich motywacji dużą rolę pełni doświadczenie kulturowe (Biernacka-Ligęza, 2001; 251; Rzeszutek, 2001, 227–228), dlatego podczas analizy należy odnieść się do frazeologii, stereotypów i symboliki roślinnej. Porównania frazeologiczne z komponentem roślinnym służą często określeniu człowieka pod różnymi względami (por. Nowakowska, 2005, s. 59–87), a znaczna część metafor reifikacyjnych wywodzi się z funkcjonujących w języku porównań frazeologicznych (Kosyl, 1998, s. 197). Osobowe znaczenie nazwy roślinnej może być także wynikiem stereotypizacji rośliny czy wynikać z przypisywanych jej symbolicznych znaczeń, zasadne jest więc skorzystanie w tym celu ze SSiSL, a na wzór tego słownika notowanie również derywatów utrwalających odnośnienie rośliny do cech człowieka. Ważne wydaje się też ogniwo antroponimiczne, dlatego w opisie są uwzględnione odroślinne nazwiska o charakterze przezwiskowym, które mogą być motywowane wtórnym znaczeniem osobowym apelatywu. Informacje na ten temat czerpano z pracy Matusiak-Kempy (2019) i ISNP.

2. NAZWY ROŚLIN METAFORYCZNIE OKREŚLAJĄCE CZŁOWIEKA I JEGO RÓŻNE CECHY

2.1. Współczesne roślinne nazwy osób w układzie alfabetycznym

Na podstawie zwłaszcza WSJP, a także SSiSL wyselekcjonowałam 29 nazw roślin i ich części używanych na określenie człowieka i jego cech, które funkcjonują obecnie w polszczyźnie⁵:

- *ananas* pot. ‘ktoś, kto zachowuje się nieodpowiednio’
- *bambus* pot. pogard. ‘człowiek należący do rasy czarnej’

² Nie wzięłam pod uwagę wyrazów, które prymarnie nazywają osobę, a wtórnie roślinę, np. *kozak*, *dziad*, oraz gdy nazwa rośliny ma znaczenie osobowe, ale o innej motywacji, np. *borowik* ‘nazwa funkcjonariusza BOR-u’. Ze względu na to nie uwzględniłam form *prawdziwek* i *leluja* nazywających wtórnie osoby ze względu na ich niejasną motywację, gdyż w pierwszej jest możliwa reinterpretacja semantyczna od *prawdy*, a w drugiej pochodzenie od motywu zdobniczego w sztuce ludowej.

³ Szukałam go w sferach *Człowiek jako istota fizyczna*, *Człowiek jako istota psychiczna*, a także przeglądając jednostki zaklasyfikowane do pola *Świat roślin* ze sfery *Człowiek i przyroda*.

⁴ Ze względu na przejrzystość opisu, a także fakt, że korzystałam w znacznej mierze ze słowników dostępnych elektronicznie, nie notuję numerów stron, na których występuje hasło.

⁵ Definicje pochodzą z WSJP, jeśli jest inaczej, zostało to odnotowane.

- *banan, bananowiec* pot. pogard. ‘młoda osoba, pochodząca z bogatej rodziny i żyjąca na jej koszt bez troski o swoje utrzymanie’
- *bluszcz* pot. pejorat. ‘ktoś, kto w partnerskiej relacji z inną osobą potrzebuje jej ciągłego kontrolowania i stałego zapewniania o uczuciach’
- *burak* pot. pogard. ‘osoba uważana przez mówiącego za prymitywną i niekulturalną’
- *drewno* pot. pejorat. ‘osoba nieumiejąca działać w sposób stosowny do czynności, jakie wykonuje’
- *fasolka* środ. ‘w języku kobiet: nienarodzone dziecko’
- *gałąź* książk. ‘boczna linia rodu’
- *głup* pot. pogard. ‘człowiek głupi i niezdolny’
- *grzyb* pogard. ‘stary, zniedołężniały człowiek’
- *kartofel* pot. pogard. ‘osoba, którą mówiący uważa za głupią i prymitywną’
- *kłoc* pot. pejorat. ‘ktoś zbyt tęgi albo zbyt duży i niezgrabny’
- *kwiat* książk. ‘grupa ludzi, która wyróżnia się w danej społeczności ze względu na pewne cenione wysoko cechy lub dobra albo przywileje, jakie posiada’
- *kwiatuszek* ‘forma, za pomocą której ktoś zwraca się do kochanej osoby lub o niej wspomina, chcąc pokazać swoje uczucia’
- *latorośl* książk. ‘dziecko w stosunku do swoich rodziców’; ‘każdy członek rodziny w stosunku do swego przodka, często w prostej linii: wnuk w stosunku do dziadków, prawnuk w stosunku do pradziadków itd.’
- *lebioda* pot. pejorat. ‘osoba powolna, niezdarna i nieumiejąca poradzić sobie w życiu’.
- *mimoza* ‘osoba bardzo wrażliwa, którą łatwo urazić’
- *narcyz* ‘osoba egocentryczna, pełna zachwyty i uwielbienia dla siebie’
- *paprotka* pot. pejorat. ‘osoba, która jest pozornie ważna, a w rzeczywistości nieistotna’
- *próchno* pot. pogard. ‘stary, niesprawny fizycznie lub psychicznie człowiek’
- *purchawa, purchawka* pot. ‘osoba, która jest zarozumiała i nadmiernie skupia się na sobie, nie pozwalając nikomu na krytykę’.
- *rzepa* pot. żart. ‘silna i zdrowa dziewczyna lub młoda kobieta’
- *szczaw, szczawik* pot. ‘młody i niedoświadczony mężczyzna’
- *szczypior* pot. ‘osoba bardzo szczupła’ pot. ‘człowiek pozbawiony odpowiedniej wiedzy lub umiejętności w jakiejś dziedzinie’
- *warzywo* pot. ‘człowiek, który ma uszkodzony centralny układ nerwowy i nie jest w stanie kontrolować wszystkich funkcji życiowych’
- *ziółko* pot., iron., żart. ‘o kimś, kto zachowuje się niewłaściwie, kogo oceniamy negatywnie: ananas, gagatek, numer’ (por. SSiSL 4, 14).

2.2. Analiza semantyczna wyodrębnionych ze słowników roślinnych nazw osób

2.2.1. Uwagi wstępne

Wyselekcjonowane jednostki są zróżnicowane pod względem cech ludzi w nich przywołanych, dlatego zostały uporządkowane ze względu na znaczenie, a następnie opisane w polach tematycznych w ramach trzech nadrzędnych sfer dotyczących fizycznego, psychicznego i społecznego funkcjonowania człowieka. Skorzystałam w tym celu z ich przyporządkowania tematycznego w WSJP, ale i z zastosowanej tam siatki klasyfikacyjnej⁶, gdyż zasadne okazało się przeprowadzenie bardziej zaawansowanych podziałów. Uwypukliły one różne aspekty człowieka, które były najczęściej charakteryzowane w jego odroślinnych określeniach. Gdy zgromadzone określenia ludzi nazywały ich różne cechy, uzyskiwały – jak w WSJP – kilkakrotne przyporządkowanie. W poniższym opisie zamieściłam także wszelkie informacje na temat przybliżonego czasu metaforyzacji analizowanych form, a także możliwych przyczyn tego procesu.

2.2.2. Człowiek jako istota fizyczna

Z analizowanej grupy wyodrębniłam 12 jednostek nazywających człowieka i różne aspekty jego fizyczności, udało znaleźć się też dawne formy tego typu. Przyporządkowałam je następnie do dwóch pól określających wiek człowieka i łączone z nim cechy (punkt A), a także jego wygląd i sprawność fizyczną (punkt B).

A. Określenia wieku i związanych z tym cech⁷

W zgromadzonym materiale daje się wyróżnić, po pierwsze, nazwy osób starych, które są – *nomen omen* – chronologicznie zdecydowanie starsze. Chodzi, po pierwsze, o osobowe znaczenie rzeczownika *grzyb*. Występuje ono we wszystkich analizowanych słownikach, w tym także dawnych, w których najczęściej było rozumiane jako pogardliwe określenie kogoś starego (SWar, SWil⁸, SL). Słowniki notują też liczne derywaty od rzeczownika *grzyb* oznaczające starzenie się człowieka, ale też świata: *(z)grzybieć*, *zgrzybiały*, *zgrzybiałość* *zgrzybiałe*, *zgrzybienie*, a nawet *zgrzybiało*, *grzybi*. Także SPXVI zanotował takie użycia form *grzybieć*, *grzybiałość*, choć *grzyb* w znaczeniu osobowym to ‘człowiek nieinteligentny, niewrażliwy’, co możliwe, że stereotypowo łączono ze starością. Takie rozumienie znajdziemy też w SL i SWar, więc zostanie ono przywołane przy opisie człowieka i jego cech psychicznych (zob. pkt E). Ekscerpja

⁶ Widać to choćby w nazwach nadrzędnych sfer zaczerpniętych z siatki klasyfikacyjnej stosowanej w słowniku. Koncepcja tej klasyfikacji jest przedstawiona w paragrafie 2.8. dokumentu opisującego słownik, który znajduje się w zakładce *Zasady opracowania*, *zasady_opracowania_wsjp.pdf*.

⁷ Zaklasyfikowane tu jednostki uzyskały w WSJP przyporządkowanie do pola *Bieg życia*, ale także innych pól dotyczących charakterystyki fizyczności lub psychiki człowieka.

⁸ Nie przetrwały inne synonimiczne określenia osoby *strych* i właśnie *zgrzybialec*, czyli człowiek *zgrzybiały*. Jako ostatni notuje tę formę SWar.

słownikowa pokazała, że nazwa konkretnego grzyba służyła określaniu osoby starej i jej fizyczności. W SJPDor *purchawka* to przestarzałe ‘pogardliwie o człowieku nie mającym zdrowego wyglądu, schorowanym, starym’, które wystąpiło w SWar z kwalif. żart. jako synonim ‘próchna, człowieka strupieszalego, starego grzyba’. Według ISNP nazwisko *Grzyb* może być motywowane przenośnym znaczeniem wyrazu pospolitego dotyczącym starości (por. Matusiak-Kempa, 2019, s. 92) czy tępoty. Utożsamianie grzybów ze starością znajduje też odzwierciedlenie w pejoratywnej frazeologii porównawczej: *stary (zestarzał się) jak grzyb, młody jak grzyb po świętym Marcinie*, możliwe, że odzwierciedlającej niskie wartościowanie tych roślin jako pokarmu (Nowakowska, 2005, s. 75, 113–114).

Do starego człowieka i różnych cech psychicznych i fizycznych mu przypisywanych odnosi się też we współczesnej polszczyźnie rzeczownik *próchno* nazywający prymarnie rozkładające się drzewo. Jako przenośne określenie zniedołężniatego starego człowieka zanotował je SJPDor razem z frazeologizmem, który mógł je motywować: *próchno się z kogo sypie* ‘ktoś jest stary, bliski śmierci’, a za nim następne słowniki. W dawniejszych słownikach rzeczownik ten oznaczał to, co spróchniałe, ale w definicjach pojawiła się forma *stare próchno*: ‘człowiek zgrzybiały, grzyb’ (SWar), ‘stara baba’ (SWil), a w SPXVI *próchno* to ‘człowiek jako istota marna i skłonna do zepsucia’ (por. SSiSL 6, 39). Także nazwiska *Próchniak*, *Pruchniak* pochodne od nazwy osobowej *Próchno* motywuje się rzeczownikiem pospolitym i jego odnoszeniem do starej osoby (ISNP).

Udało się również wyróżnić potoczne określenia osób młodych i niedoświadczonych, czyli *szczaw*, *szczawik*, które są zdecydowanie młodsze w polszczyźnie, gdyż pojawiły się w 2. poł. XX wieku w gwarach środowiskowych. Notują je dopiero słowniki przełomu XX i XXI wieku, ale w SJPDun, ISJP, USJP występuje tylko forma *szczawik*. W procesie metaforyzacji ważna wydaje się ich zielona barwa w naszym kręgu kulturowym konotująca młodość (Ignatowicz-Skowrońska, 2001, s. 235; SSiSL 2, s. 314).

B. Określenia wyglądu i sprawności fizycznej⁹

Pozostałe zgromadzone w tej sferze określenia odnoszą się do wyglądu i sprawności fizycznej człowieka. Kolor skóry¹⁰ określa forma *bambus*. Jako pierwszy zanotował ją SJPDun wraz odwołaniem do frazeologizmu *(z)robić {kogoś} w konia, [balona, bambusa]* (por. Nowakowska, 2005, s. 141). WSJP zarejestrował też nienotowane wcześniej osobowe rozumienie określenia *szczypior* nazywającego kogoś szczupłego. Motywacja tych przesunięć znaczeniowych wydaje się jasna, bambus to roślina tropikalna rosnąca w krajach, z którymi stereotypowo utożsamia się osoby o takim kolorze skóry, a szczypior ma cienkie łodygi. Dłużej funkcjonuje w polszczyźnie forma *kloc*, która we wszystkich analizowanych współczesnych słownikach określa kogoś dużego, grubego,

⁹ W WSJP zaklasyfikowano je w większości do pól *Sprawność i wydolność organizmu* oraz *Wygląd*. Taką klasyfikację uzyskały także omawiane formy *grzyb*, *próchno*, które też można by przyporządkować do wyodrębnionego tu pola.

¹⁰ Chodzi o ciemny kolor skóry, ale wg USJP może to być też rasa żółta.

niezgrabnego, ale dawniej nazywała też osobę nieokrzesaną i gburowatą, np. SL, SWil, SWar¹¹, SDor¹². Również ISNP notuje nazwisko przezwiskowe *Kloc* mogące pochodzić od przerośniętych znaczeń apelatywu. Do tego pola zaklasyfikowano także formę *drewno*. Według WSJP osoba tak nazwana nie potrafi wykonywać różnorodnych czynności, ale jak pokazują cytaty, zwłaszcza tych, które wymagają sprawności fizycznej (taniec, sport), por. SJPDun. Ma to związek z frazeologizmem *być (leżeć, spać, siedzieć itp.) jak drewno* ‘być sztywnym, nieruchomym, nieczułym’ (por. SJPDor) notowanym w SWar w wersji: *stał się jak drewno (jak kloc, jak pień)*¹³, a także z rejestrowanymi przez analizowane słowniki metaforycznym rozumieniem czasownika *drewnieć*, który nazywa ludzką reakcję zwł. na strach i zimno, oraz przymiotnikiem *drewniany* odnoszonym do mało dźwięcznego głosu lub sztywnych ruchów kogoś.

W pozostałych zaliczonych tu określeniach najistotniejszą przywoływaną cechą ludzi stała się ich kondycja fizyczna. Taką roślinną nazwą żartobliwie opisującą kobietę (por. WSJP) jest *rzepa*, co notuje już SWar („zielona to była jeszcze rzepa, gdy ją widział”, „dziewki jak rzepy”) i SJPDor ‘o kimś zdrowym, krzepkim, mającym jędrne ciało; okaz zdrowia’, a SJPDun, ISJP i USJP zapisały frazeologizmy: *ktos (zdrowy) jak (niby) rzepa*, (por. Nowakowska, 2005, s. 74). Przyczyną metaforyzacji było zapewne symbolizowanie przez rzepę krzepy, jędrności, zdrowia i łączenie jej z kobiecością (SSiSL 2, s. 212–213, 221). Ciekawa jest też motywacja kolejnego określenia tego typu, czyli *lebiody* według WSJP utożsamianej z osobą powolną niezdaną, ale i nieumiejącą poradzić sobie w życiu, choć SWar, SJPDun notują tylko odnoszenie tego rzeczownika do ludzkiej fizyczności¹⁴. Dla wielu współczesnych użytkowników polszczyzny ta roślina, a zatem i motywacja nazwy osobowej mogą być nieznane, gdyż jest to z pochodzenia gwarowe określenie komosy białej o niskiej wartości użytkowej. Już w SPXVI czytamy, że „lepszy szpinak ku jedzeniu niżli łoboda”, także w późniejszych wiekach spożywano ją zwłaszcza w czasie głodu (Kulak, 2022a, s. 240–241)¹⁵. ISNP wskazuje na możliwą motywację nazwiska *Lebioda* osobowym rozumieniem rzeczownika pospolitego notowanym także w słownikach gwarowych. Współcześnie obserwujemy zaś wykorzystanie metaforyki roślinnej do nazwania osób chorych, które nie funkcjonują samodzielnie. WSJP jako pierwszy zanotował takie znaczenie dla wyrazu *warzywo*¹⁶, możliwe, że będące zapożyczeniem semantycznym z języka angielskiego, a w polszczyźnie potocznej obserwujemy analogiczne użycia formy *roślina*¹⁷.

¹¹ W tym słowniku *purchawka* to także ‘dziewczyna niska ubierająca ś. szeroko’.

¹² Nie wyróżniono znaczenia osobowego, ale cytaty były odnoszone do człowieka.

¹³ Podobnie jest w związku frazeologicznym *jak kłoda* odnoszącym się do czegoś ciężkiego, sztywnego, nieruchomego (WSJP).

¹⁴ Już SPXVI notuje pojedyncze odnoszenie rzeczownika *łoboda*, *lebioda* wobec osoby: n-pers. „Item zeznal yłch lybyedyze Zwynar zelyaza plułzne pokradł”.

¹⁵ Słowniki notują synonimiczną formę *lebiega*, która może być zniekształconą formą *lebiody*. Znajdziemy ją nawet w: SJPDor, ISJP i USJP, w których brak osobowego rozumienia rzeczownika *lebioda*.

¹⁶ Zaklasyfikowano je do pola *Przyczyny, objawy i skutki chorób*.

¹⁷ W SPXVI *chwast* to ‘człowiek niedołężny’.

2.2.3. Człowiek jako istota psychiczna

Także 12 jednostek służy współcześnie określaniu człowieka i jego cech psychicznych oraz związanych z tym zachowań, a ekscerpcja słownikowa wykazała dużą liczbę dawnych form o takim znaczeniu. Podział w tej grupie nie był łatwy z powodu różnorodnych, nachodzących na siebie aspektów ludzkiej psychiki przywoływanych w analizowanych formach¹⁸, ale udało mi się wyodrębnić trzy grupy tematyczne ze względu na typ cech najczęściej w nich charakteryzowanych i łączonych ze sobą, czyli, po pierwsze, określenia kogoś ze względu na specyficzne cechy charakteru, w tym brak doświadczenia i nieporadność, co wartościowano negatywnie (punkt C), po drugie, formy nazywające kogoś źle postępującego, co wynikało częstokroć z jego cech charakteru (punkt D), a po trzecie nazwy człowieka i jego działalności intelektualnej, a zwłaszcza głupoty i związanego z nią braku wrażliwości czy niskiego poziomu kultury (punkt E).

C. Określenia specyficznych cech charakteru

Kilka odroślinnych nazw osób opisuje specyficzne cechy czyjegoś charakteru oceniane negatywnie. Jest to w znacznej mierze motywowane specyficznym funkcjonowaniem roślin, w którym dostrzega się analogię do zachowania człowieka. Metaforyczne użycie nazwy *bluszcz* do osoby wynika ze sposobu rośnięcia tej rośliny, por. definicja w WSJP i frazeologizm *bluszcz wiązu się czepia* (Nowakowska, 2005, s. 90). Według SSiSL 4 (s. 90) częściej odnoszono je do kobiety, która jest chwiejna, delikatna, bezradna, więc łatwo ulega wpływom, natrętnie szuka oparcia w innych. Jako pierwszy zanotował ją ISJP wraz z formami *bluszczowaty*, *bluszczowy*, *bluszczowość* nawiązującymi do tego typu cech człowieka i wynikających z nich relacji z innymi. W USJP i SJPDor, choć *bluszcz* nie ma osobowego rozumienia, znajdziemy pozostałe formy tak definiowane, co sugeruje, że proces metaforyzacji mógł zacząć się od nich. Natomiast *purchawka* to grzyb kulisty, który pod wpływem nacisku rozpada się z charakterystycznym dźwiękiem (WSJP). Znalazło to odbicie we frazeologii *nadęty (nadymać się) jak purchawka* (Nowakowska, 2005, s. 60, 114) i stało się powodem metaforycznych odniesień do człowieka i jego charakteru. Zarówno frazeologizm, jak i rzeczownik *purchawka* są w SWar, SJPDor i następnych słownikach odnoszone do człowieka zarozumiałego, pyszałka. Także rzeczownik *mimoza* zyskał znaczenie osobowe ze względu na to, że liście tej rośliny zwijają się pod wpływem dotyku (WSJP). Znalazło to odzwierciedlenie w porównaniu frazeologicznym *czuły jak mimoza*, obecnie reesywnym (Nowakowska, 2005, s. 60). Pierwszy raz nazwę roślinną *mimoza* w wersji polskiej notuje SWil, choć dodaje, że lepsze są określenia: *czulek*, *czułodrzew*; w SL

¹⁸ Jednostki tu opisywane w WSJP zaklasyfikowano przeważnie do pól *Określenia człowieka ze względu na jego usposobienie*; [...] *na działalność intelektualną*; *Określenia osób wchodzących w relacje międzyludzkie*; *Słownictwo oceniające*.

pojawia się tylko hasło *czulek*¹⁹. Osobowe rozumienie *mimozy* wprowadza dopiero SWar w przykładzie „salonów skromne mimozy”, czyli ‘osoby nerwowe wrażliwe’, a także SJPDor, który zarejestrował również odnoszone do człowieka derywaty *mimozowatość*, *mimozowaty*, a potem późniejsze słowniki.

Nieco inną motywację ma *narcyz*, który w znaczeniu przenośnym do osoby jest notowany przez SWar (przen. „naszych cór narcyzów [...] nie damy chłopom za żony”). Jego definicję podaje dopiero SJPDor ‘człowiek chlubiący się swoją pięknnością, zachowany w sobie jak Narcyz’. Kwiat ten przez mitologię grecką jest w kulturze europejskiej uznawany za „symbol spoglądania w głąb samego siebie, egocentryzmu i egoizmu, zimnej, nieczułej urody, próżności, miłości własnej” (SSiSL 3, s. 173; por. ISJP, USJP). Popularność przenośnego znaczenia potwierdzają notowane już w SJPDor derywaty nazywające taki typ osobowości: *narcyzm*²⁰, *narcystyczny*, też *narcyzowaty* pierwotnie odnoszony tylko do rośliny (np. SWil, SWar) (por. SSiSL 3, 173) oraz notowane dopiero przez WSJP nazwy osób *narcysta*, *narcystka*.

Do tej grupy tematycznej można przyporządkować także opisane już roślinne określenia osób młodych, ale równocześnie niedoświadczonych *szczaw*, *szczawik*, a także *drewno*, *lebioda* nazywające osoby nieporadne, podobnie jak notowaną dopiero przez WSJP formę *szczypior*, która określa kogoś bez wiedzy i umiejętności.

D. Określenia złego postępowania

Drugie wyodrębnione w tej sferze pole gromadzi nazwy osób, które niewłaściwie postępują, co wiąże się z ich cechami charakteru. Chodzi tu, po pierwsze, o wtórne użycia formy *ziółko*, a w słownikach dawnych także nazw chwastów. Jako pierwszy ze słowników znaczenie osobowe *ziółka* zapisuje SWar: ‘filut, człowiek przebiegły, dokuczliwy, chytry, ptaszek, Judasz’, a potem SJPDor z odesłaniem do synonimów: łobuz, *gagatek*. Słowniki przełomu XX i XXI wieku odnotowują jednak żartobliwy lub ironiczny charakter tego określenia (USJP i ISJP). SSiSL 4 (s. 35) informuje, że także w gwarach utożsamiano *ziolo* (*ziółko*) z człowiekiem złym, gniewnym, chytrą niewiastą lub kawalerem, co mogło wynikać z tego, że zioła bywały traktowane jako niebezpieczne (SSiSL 4, s. 14)²¹. Wszystko to odzwierciedla się w nazwisku *Ziółko*, możliwe, że pochodzącym od przenośnych gwarowych znaczeń apelatywu (ISNP). Proces metaforyzacji można wiązać również z dawnym przysłowiem: *Znam cię ziółko, żeś pokrzywa*, które pochodzi z „Pieśni świętojańskiej” J. Kochanowskiego. Notuje je SPXVI (w haśle *pokrzywa*), a także SL, SWil i SWar. *Pokrzywa* już w SPXVI była rozumiana jako ‘zły, niemoralny człowiek’, podobnie definiował ją jeszcze SWar. Ma to związek z symbolicznym wiązaniem w kulturze ludowej tej rośliny z różnymi

¹⁹ Proces metaforyzacji nastąpił wcześniej w tej nazwie. SWil notuje, że to ‘człowiek drażliwych nerwów, z delikatnym czuciem na wszelkie wrażenia’, ale SWar odnotowuje jej recesywny charakter.

²⁰ Wg WSJP jest to termin psychologiczny.

²¹ Także frazeologizmy z ziołami charakteryzują zwłaszcza ludzkie zachowania odbiegające od normy (Nowakowska, 2005, s. 162).

wadami ludzi, np. kłótnością, chytrą, kpieniem z innych, dlatego porównywano do niej teściową, starą babę czy mężczyzną niegodnego zaufania (SSiSL 4, s. 298–299). Słowniki odsyłają również do synonimicznego rzeczownika *kąkol*, który już SPXVI ma znaczenie przenośne ‘mało wartościowy człowiek; ujemna cecha charakteru; zły uczynek, źli ludzie’ m.in. wraz z cytatem z Reja, który cytuje także SL: „ale się za nim włóczy dziwnego kółu...”. Także w SWar zdefiniowano go jeszcze jako: ‘rzecz lub człowiek niezdatny do niczego, zakała’. Łączy się to z dawnym frazeologizmem *kąkol siać, rozsiewać* (SJPDor), co znalazło odzwierciedlenie w niefunkcjonujących już w języku derywatach od tego rzeczownika nazywających pałanie gniewem (*kąkoleć*) lub osoby powodujące niezgodę (*kąkolnik, kątłosiewca*) (por. np. SWil). Ta roślina w Piśmie Św. była symbolem grzeszników, podobną metaforyką mają zresztą przysłowia z wyrazami *ziele, chwast* (Nowakowska (2005, s. 103)²². W polszczyźnie nie przetrwały jednak te osobowe rozumienia, choć języku potocznym obecnie można spotykać czasem ekspresywne użycia formy chwast jako inwektywy.

Po drugie, we współczesnej polszczyźnie używa się także nazwy owocu egzotycznego *ananas*. SWar pierwszy notuje jego osobowe znaczenie ‘ptaszek, ziółko, sztuczka’, a za nim SJPDor: ‘człowiek o ujemnych cechach charakteru, osobnik spod ciemnej gwiazdy’. Późniejsze słowniki odzwierciedlają natomiast zmianę nacechowania tej formy. Według SJPDun i ISJP jest to ktoś, kto zachowuje się nieodpowiednio, ale nie jesteśmy na tę osobę źli z tego powodu, a samo określenie ma charakter żartobliwy. Może to wynikać z rzadkości i wykwinności owocu (Nowakowska, 2005, s. 124) i jego pozytywnego wartościowania w polszczyźnie²³.

E. Określenia niskiego poziomu intelektu, a także związanego z nim braku kultury i wrażliwości

Duża grupa odroślinnych określeń ludzi dotyczy negatywnej oceny ich działalności intelektualnej i związanych z tym cech oraz zachowań. Są to w pierwszej kolejności nazwy warzyw lub ich części (por. Batko-Tokarz, 2025, s. 148–153). Najdłuższy rodowód w polszczyźnie ma *głęb*, gdyż już w SPXVI zanotowano jego wystąpienie do określania człowieka użyte przez Reja²⁴. Podają go już regularnie wraz z derywatami wszystkie analizowane słowniki późniejsze. W SL i SWil jest zdefiniowany jako ‘grundychwał, basałyk, nieokrzesaniec, pień’ (zanotowano też przymiotnik *głębaty* (*głębaty*) w analogicznym rozumieniu); w SWar jako ‘człowiek tępego umysłu, kapuścina głowa, zakuta głowa, niezdara, bałwan’ (wraz z bogatym zestawem derywatów odnoszonych do głupoty człowieka: *głębaty, głowa głębata, głębieć* (dwa ostatnie recesywne). Kolejne słowniki podają jeszcze inne derywaty od niego odnoszone do

²² SPXVI notuje w takim znaczeniu też *oset*.

²³ Por. znaczenie przenośne: coś szczególnie smacznego; przysmaczki (SWil, SJPDor).

²⁴ W przen. „Ale gdy przydzie ono wieczne plewidło albo żniwo/ wierę kółoliku dopiro się obaczyć/ iż się było lepiej iákim głębem albo czarną kápultą wrodzić”.

osoby: *głqbiasty*, *głqbowaty*, *głqbowatość*. Proces metaforyzacji tej grupy możemy wiązać z niskim wartościowaniem warzyw jako pokarmu, ale też z utożsamianiem niektórych z nich z głupotą, por. opis warzyw w SSiSL, co znalazło odzwierciedlenie we frazeologii: *głupi jak cebula*, *głqł (kapuściany)* (Nowakowska, 2005, s. 86), ale także w dawnych słownikach, por. *cybula* ‘niedołęga, dureń’ (SWar). Ekskserpcja dawnych słowników pokazała też, że jako synonim osobowego znaczenia rzeczownika *głqł* w SL i SWil wymieniano w nich rzeczownik *pień*, który SPXVI w odniesieniu do osoby zdefiniował jako ‘człowiek tępy, niewrażliwy’, a SWil jako ‘głupiec, leniwiec, olszowy Marcin²⁵, bez duszy ciało’. Jeszcze więcej synonimów podał SWar, m.in. *bałwan*, *kłoda*, *kloc*, *jelop*; w SJPDor zapisano już tylko frazeologizmy: *głuchy jak pień*, *milczeć jak pień*. Dawne słowniki notują też używane do osób zestawienie *grzyb* *abo* *pień* często jako egzemplifikacje osobowych znaczeń tych rzeczowników, w tym formy *grzyb*, która odnosiła się także do człowieka nieinteligentnego, niewrażliwego (SPXVI, SL oraz SWar (forma recesywna)²⁶, o czym już była mowa (por. pkt A). Kolejnym synonimem jest już również opisany *kloc* zdefiniowany w SPXVI jako ‘człowiek nieokrzesany’, a SL, SWil, SWar poza aspektem fizycznym podkreślały także ociężałość psychiczną kogoś tak nazwanego. Łączy się to z ciągle obecnym w słownikach metaforycznym rozumieniem czasownika *okrzesać* odnoszonym do osoby i jej edukacji, por. określenia człowieka: *nieokrzesany* (WSJP), a dawniej *okrzesany*, *nieokrzesianiec* (SWil)) oraz z nieruchawością, sztywnością drzew (SSiSL 6, 38), co kojarzono z nieczułością, głupotą, por. wspomniane już *głupi jak pień* (Nowakowska, 2005, 86), a także: *być jak drewno* (SJPDor). Widać to również w znaczeniach przenośnych przymiotnika *drewniany*, który określa też nieczułość człowieka (np. SJPDor) i nieokazywanie przez niego uczuć (WSJP)²⁷. Opisane procesy metaforyzacyjne znalazły odbicie w nazwiskach zapisanych w ISNP (*Głqł*, *Kłoda*, *Pieniek*) pochodzących prawdopodobnie właśnie od ustabilizowanych znaczeń przenośnych apelatywów występujących także w gwarach (Matusiak-Kempa, 2019, s. 240)²⁸.

W polszczyźnie współczesnej mamy też nowe warzywne określenia osoby prymitywnej, niekulturalnej czy głupiej. Po pierwsze, jest to rzeczownik *burak* wraz z dużą liczbą derywatów *buracki*, *buractwo*, *buraczarnia*, *buraczany*, *burakowaty*²⁹. W znaczeniu

²⁵ Według SSiSL (6, 304) na Kaszubach wierzono, że to chłopiec wycięty z drzewa, który pomagał drwalom.

²⁶ Łączenie starości, niesprawności psychicznej i niewrażliwości odzwierciedla się również we wspomnianym znaczeniu osobowym *próchna*.

²⁷ Por. też derywaty odnoszone do człowieka i jego cech charakteru: *drewniak*, *drewny*, *drewuszwaty*, *drewusz* (SSiSL 6, s. 65; SWar). W WSJP pierwszy z wymienionych rzeczowników odnosi się do człowieka nietowarzyskiego, ale także niezgrabnego.

²⁸ Poza nazwiskami *Głqł*, *Pień* w opracowaniu tym wymieniono też nazwisko *Harbuz*, ze względu na to, że analogiczny rzeczownik pospolity w gwarze oznaczał głupca.

²⁹ W ich definicji w WSJP uwypuklono, że dotyczą one osoby, grupy lub charakterystycznych dla nich zachowań uważanych przez mówiącego za prymitywne i niekulturalne, co może wynikać z wiejskiego pochodzenia.

osobowym zanotowały go ISJP i USJP, zgodnie z którymi to pejoratywne określenie kogoś pochodzącego ze wsi lub zachowującego się tak, jak stereotypowo zachowują się osoby stamtąd (brak kultury lub wykształcenia), choć WSJP w definicji podaje tylko cechy osoby tak nazywanej, a nie jej pochodzenie. Po drugie, w polszczyźnie pojawiło się niedawno podobne rozumienie *kartofla* (ktoś głupi i prymitywny), które poza WSJP nie wystąpiło w innych słownikach ogólnych. Słownik ten notuje też przenośne pejoratywne rozumienia przymiotnika *kartoflany* odnoszonego do kogoś prymitywnego i pozbawionego zalet, ale także charakteryzującego się powierzchownością typową dla mieszkańców obszarów wiejskich. Wyraźne jest więc kojarzenie tych warzyw uprawnych z wsią i jej negatywnymi stereotypami (Batko-Tokarz, 2025, s. 149–150, 153).

2.2.4. Człowiek jako istota społeczna

Kolejna sfera tematyczna (dziewięć jednostek, punkty F–G), którą dało się wydzielić na podstawie analizy zebranego materiału, dotyczy szeroko rozumianych relacji i stosunków między ludźmi³⁰, dlatego zawiera odróżnione nazwy zbiorowości.

F. Relacje osobiste

Pojedyncze formy tu przyporządkowane wskazują bliskość kogoś tak nazywanego (*kwiatuszek*) lub jego pozorną ważność w relacjach z innymi (*paprotka*). Pierwsze z nich użyte do osoby notują SWar (*kwiateniek*) i SJPDor (nie ma go w słownikach późniejszych, pojawia się dopiero w WSJP), a drugie, zapisane także tylko w tym najnowszym słowniku współczesnej polszczyzny, powstało prawdopodobnie od nowego frazeologizmu *być paprotką na stole przydiablnym* (Nowakowska, 2005, s. 155), w którym odwołano się do dekoracyjnej funkcji tej rośliny w urzędach, zwłaszcza w PRL-u. Do tego pola tematycznego można zaliczyć również opisaną wyżej formę *bluszcz* nazywającą cechy charakteru człowieka wpływające na jego relacje z innymi ludźmi.

G. Relacji rodzinne i społeczne

Od dawna w języku widać metaforyczne użycie drzewa do ukazania powiązań rodzinnych (*drzewo genealogiczne*), co przełożyło się na osobowe znaczenie rzeczownika *latorośl* odnoszone do dziecka, ale jak podaje WSJP, także do każdego członka rodziny. W tym pierwszym rozumieniu notuje je już SPXVI razem z innymi osobowymi użyciami (do wiernych czy Chrystusa), a następnie SWil, SWar i kolejne słowniki. Jego nacechowanie współczesniejsze jest zróżnicowane, gdyż np. SJPDor i SJPDun informują o żartobliwości formy, natomiast w WSJP pojawia się kwalifikator *książk*. Analogiczna metaforyzacja dokonała się też w rzeczowniku *gałąź* nazywającym boczną linię rodu (por. SJPDor, SJPDun). Takie rozumienie odnotowano już w SPXVI

³⁰ W WSJP te określenia zaklasyfikowano do pól *Członkowie rodziny*; *Stosunki, grupy, organizacje społeczne*, *Określenia osób wchodzących w relacje ogólnoludzkie*, które znajdowały się w różnych nadrzędnych strefach, stąd pojawiła się potrzeba wydzielenia kategorii nadrzędnej dotyczącej relacji.

(o gałęziach drzewa genealogicznego, o potomstwie), ale w rzeczowniku *rozga* oznaczającym wtedy gałąź, por. SL.

Ostatnio w polszczyźnie pojawiły się inne metaforyczne użycia nazw roślinnych w stosunku do człowieka widzianego przez pryzmat relacji, co zanotował WSJP. Jest to środowiskowe określanie przez kobiety swojego nienarodzonego dziecka mianem *fasolki* ze względu na kształt płodu oraz analogię rozwoju rośliny i dziecka w łonie matki, a także osobowe użycie form *banan*, *bananowiec* nazywających młodą osobę z bogatej rodziny, która żyje na jej koszt. To nawiązanie do utworzonego przez propagandę PRL-u określenia *bananowa młodzież*, które miało zdyskredytować środowisko studenckie protestujące przeciwko działaniom władzy. Przez odwołanie do owoców trudnych do kupienia w latach 70. XX wieku sugerowano, że za buntem stoi bogata młodzież nieznająca rzeczywistych problemów. Weszło ono do zasobu frazeologicznego polszczyzny (USJP; WSJP; Nowakowska, 2005, s. 162).

Stosunki społeczne uwidaczniają się też w opisanym już osobowym znaczeniu rzeczownika *burak* utożsamianym z wiejskim pochodzeniem i negatywnymi stereotypami wsi, a także w rzeczowniku *kwiat*³¹ nazywającym także najlepszą, wyróżnioną część czegoś, zwłaszcza grupy społecznej, zawodowej (SSiSL 3, s. 15), por. *kwiat polskiej młodzieży, inteligencji, wojska*, który w tym znaczeniu jest notowany regularnie w analizowanych słownikach. Łączy się to z utożsamianiem tej rośliny z pięknem, młodością oraz niewinnością (SSiSL 3, 30).

3. WNIOSKI

3.1. Uwagi końcowe

Analiza pokazała, że nazywanie człowieka za pomocą nazw roślin to zjawisko stale obecne w polszczyźnie na przestrzeni wieków i widoczne również dziś. Udało mi się wyekscerpować 29 prymarnych nazw roślin używanych obecnie do określenia człowieka i jego różnorodnych cech. Jeśli do tej grupy doliczymy także wspomniane w tym artykule formy dawne tego typu, a także frazeologizmy z nazwami roślin i derywaty od nich służące nazywaniu cech człowieka, liczba odróżnionych określeń ludzi staje się jeszcze liczniejsza³². Nie jest to grupa tak niewielka, jak wstępnie można było zakładać. Cechuje ją też różnorodność. Za pomocą tych form człowiek był opisywany zarówno w aspekcie fizycznym, jak i psychicznym czy też przez pryzmat różnych relacji. Podział

³¹ Por. frazeologizm *dzieci kwiaty* (WSJP)

³² Może być ona jeszcze większa, gdyby pogłębić analizę dawnych słowników, np. udało się w nich już znaleźć inne przykłady: „ten człowiek chrzan (gorzki, niemiły)” (SL, por. SSiSL 2, s. 273; *jagoda* „wyraz przymilający, jak serce, duszko” (SWil), a także uwzględnić w niej określenia slangowe, np. *kasztan* ‘głupiek’ (SSiSL 6, s. 250), a także te derywowane od nazwy roślin, np. potoczne *cebula* czy gwarowe *gryczak*. Nie opisano także wszystkich frazeologizmów z nazwą rośliny służących nazywaniu ludzi i ich cech, ale tylko te, które znalazły odzwierciedlenie we wtórnych osobowych znaczeniach prymarnych nazw roślin lub pochodnych od nich derywatów.

jednostek w trzech wyróżnionych sferach rozkładał się równomiernie. Jest on jednak w pewien sposób umowny, gdyż stosunkowo dużo nazw określało zarówno cechy fizyczne, jak i psychiczne, a niektóre cechy charakteru dotyczyły też relacji.

3.2. Długość funkcjonowania w polszczyźnie analizowanych form, ich odniesienie oraz nacechowanie

Niektóre z omówionych form są bardzo dobrze ugruntowane w języku: *grzyb*, *głąb*, *próchno* notuje już SPXVI. W perspektywie przekrojowej widać też zanik kilku osobowych znaczeń nazw odroślinnych (*pień*, *czulek*, *pokrzywa*, *kąkol*, *chwast*) lub zmiany ich rozumienia (*grzyb*, *purchawka*, *kloc*). Wiele z roślinnych nazw osób pojawiło się jednak w XIX lub dopiero w XX wieku, a niektóre z nich, jak *banan*, *paprotka*, *fasola* są nowe. Analizowane formy zazwyczaj mają odniesienie generyczne, choć przy niektórych wskazuje się na ich używanie do kobiety (*rzepa*, *bluszcz*) lub mężczyzny (*szczaw*, *szczawik*). Służą one zazwyczaj – podobnie jak nazwy zwierząt – negatywnej charakterystyce człowieka. Zdecydowana większość jest nacechowana potocznie, a kwalifikatory podkreślają częstokroć ich pogardliwy lub pejoratywny charakter. Można zaliczyć je więc do słownictwa o charakterze obraźliwym pełniącym w konkretnym akcie mowy funkcję obelgi (Ożóg, 1981) czy traktować jako inwektywy, czyli formy, które sekundarnie użyte w stosunku do człowieka są obraźliwe, zniesławiające i lekceważące (Sojka-Masztalerz, 2021, s. 75). Tylko nieliczne, jak *rzepa*, *kwiat* czy afektonim *kwiatuszek* (Bańko, Zygmunt, 2010)³³, dodatnio wartościują osobę lub mają charakter neutralny (*gałąź*, *latorośl*) – są to określenia książkowe, ogólne, a czasem potoczne, ale pochodne od nazw roślin o pozytywnej symbolice. Zapewne z tego ostatniego powodu *ananas*, *ziółko*, *rzepa* mają też nacechowanie żartobliwe. Da się też zauważyć używanie zdrobnień (*ziółko*, *szczawik*, *kwiatuszek*), co służy uwypukleniu przywołanych cech bądź nacechowania jednostki.

3.3. Językowy obraz³⁴ roślin zawarty w analizowanym słownictwie

Ze względu na opisane wyżej zależności należy pokrótce przyjrzeć się też temu, jakie rośliny zostały wykorzystywane do nazwania człowieka i jakie wstępne wnioski na ich temat możemy z tego wyciągnąć. To właśnie słownictwo stanowi najwyższy poziom, na którym ujawniają się różne aspekty obrazu świata (Bartmiński, 2009, s. 13), szczególnie dobrze odzwierciedlają go jednak właśnie frazeologizmy i metafory (Tokarski, 2001, s. 360). Według SSiSL 6 (s. 21) w kulturze ludowej drzewa, kwiaty i zioła często były traktowane jak istoty żywe. Przeprowadzona analiza pokazała jednak, że procesowi

³³ Wydzielono tam grupę tematyczną afektonimów roślinnych, do której przyporządkowano kilkanaście zdrobniałych nazw kwiatów i owoców.

³⁴ Termin *językowy obraz świata*, z którego korzystam, rozumiem za: Bartmińskim, (2009, s. 12, por. Kulak, 2022b, s. 63–79).

metaforyzacji podlegały zarówno określenia szczegółowe, jak i hiperonimy także z innych grup roślin wydzielanych potocznie (Tokarski, 2021, s. 352), czyli warzywa, owoce, grzyby, inne rośliny jadalne, lecznicze czy chwasty. W procesie metaforyzacji wykorzystano nie tylko rośliny rosnące w Polsce i ważne z perspektywy ludowego oglądu świata, ale również egzotyczne owoce i drzewa.

W badanych określeniach zapisał się ujemny obraz warzyw, grzybów, a także chwastów, co wpisuje się w ustalenia badaczy (Nowakowska, 2005, s. 160–162; Będkowska-Kopczyk, 2001, s. 155; Batko-Tokarz, 2025). Ambiwalentnie wypadły owoce, zioła czy drzewa, choć ich symbolika w języku jest częstokroć pozytywna (Nowakowska, 2005, s. 161; Tołstojowa, 2018, s. 23). Wynika to jednak z tego, że w zebranych materiale dominowały drzewa i owoce egzotyczne często służące negatywnemu wartościowaniu (Nowakowska, 2005, s. 162) oraz formy roślinne konotujące rozkład, twardość i brak elastyczności. Najbardziej pozytywny jest obraz kwiatów, szczególnie predystynowanych wśród roślin do takiego oceniania (Nowakowska, 2005, s. 161), ale ta grupa nie jest liczna i pojawił się w niej negatywnie nacechowany przykład: *narcyz*. Wpływ na takie wartościowanie poszczególnych grup flory może mieć kryterium estetyczne³⁵ (warzywa są brzydkie, kwiaty ładne), a także antropocentryczne wartościowanie przestrzeni, w której lepsze jest to, co na górze (owoce i drzewa), a nie na dole (warzywa) (Tokarski, 2001, s. 359). Trzeba też zwrócić uwagę na inne cechy roślin istotne w procesie metaforyzacji, co uwidacznia przy okazji zapisany w języku sposób ich postrzegania, a także wartościowania przez ludzi (Bartmiński, 2014, s. 78–82). Po pierwsze, jest to kształt (szczypiorek, kapusta, kłoc) i kolor (zieloność roślin kojarzona z młodością), które zdaniem Peisert (2004, s. 98) są szczególnie podatne na rozszerzenia metaforyczne. Ważniejsze dla tworzenia negatywnych określeń człowieka z pomocą nazwy roślinnej okazało się jednak kojarzenie roślin z brakiem ruchu i reakcji na bodźce czy nieelastycznością, co łączono z nieczułością, ociężałością fizyczną i umysłową (SSiSL 6, s. 75), a współcześnie także z chorobą znacznie upośledzającą funkcje życiowe, co potwierdza, że ta grupa organizmów żywych w zdroworozsądkowej perspektywie oglądu jest traktowana jako nieożywiona i w tej perspektywie gorsza. Dlatego właśnie szczególną uwagę w procesie metaforyzacji zwracały, z jednej strony różne specyficzne i nietypowe „zachowania” niektórych roślin (mimoza, bluszcz, purchawka), a z drugiej strony, podkreślenie, że dopiero działanie człowieka wobec nich przynosi pozytywne efekty (*okrzesać*). Istotne okazały się również: ich budowa (głęb, gałąź, latorośl), mała użyteczność (nisko cenione jako pokarm, dekoracyjna funkcja paprotki), miejsce występowania (bambus łączony z krajami egzotycznymi, warzywa z wsią), a także cechy stereotypowo i symbolicznie im przypisywane (np. rzepa – zdrowie, grzyb – starość, głęb – głupota, kwiat – piękno), często utrwalone kulturowo (mitologiczna symbolika narcyza, biblijna chwastów). Nazwy roślin wtórnie użyte w stosunku do ludzi potwierdzają więc

³⁵ Por. frazeologizm *krzywe drzewo* ‘człowiek wiecznie niezadowolony, wszędzie zawadzający’ (SSiSL 6, 35).

antropocentryczność zawartą w języku, gdyż służą zazwyczaj pejoratywnej charakterystyce człowieka, choć obraz poszczególnych grup roślin zawarty w analizowanych w tym artykule określeniach nie jest identyczny.

BIBLIOGRAFIA

- Bańko, M., Zygmunt, A. (2010). *Czule słówka. Słownik afektonimów*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Batko-Tokarz, B. (2025). O warzywnych określeniach ludzi głupich i zachowujących się niekulturalnie: przyczynek do językowo-kulturowego obrazu warzyw w polszczyźnie. *LingVaria*, 1(39), 141–156.
- Bartmiński, J. (2009). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Będowska-Kopczyk, A. (2001). Metaforyka roślinna w języku słoweńskim i jej podstawy konceptualne (na podstawie metaforyki polskiej). W: A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj (red.), *Język a Kultura*, T. 16: Świat roślin w języku i kulturze (s. 149–158). Wrocław: Wydawnictwo UWr.
- Biernacka-Ligeża, I. (2001). Ładne kwiatki współczesnej polszczyzny. W: A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj (red.), *Język a Kultura*, T. 16: Świat roślin w języku i kulturze (s. 245–256). Wrocław: Wydawnictwo UWr.
- Ignatowicz-Skowrońska, J. (2001). Motywy roślinne w slangu młodzieżowym i żargonie przestępczym. W: A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj (red.), *Język a Kultura*, T. 16: Świat roślin w języku i kulturze (s. 231–244). Wrocław: Wydawnictwo UWr.
- Kosyl, C. (1998). Przewiska ludowe określające wzrost i tuszę (próba analizy semantycznej). W: S. Warchoń (red.), *Przewiska i przydomki w językach słowiańskich*. (cz. I, s. 189–209). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kulak, I. (2022a). Co o zwyczajach żywieniowych mieszkańców podhalańskich wsi mówią ludowe nazwy roślin? *Prace Filologiczne*, 77, 233–246.
- Kulak, I. (2022b). *Ludowy obraz człowieka utrwalony w nazwach roślin. Na przykładzie leksyki górali rabczańskich*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Matusiak-Kempa, I. (2019). *Nomen omen. Studium antroponimiczno-aksjologiczne*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM w Olsztynie.
- Nowakowska, A. (2005). *Świat roślin w polskiej frazeologii*. Wrocław: Wydawnictwo UWr.
- Ożóg, K. (1981). O współczesnych polskich wyrazach obraźliwych, *Język Polski*, 61, 179–187.
- Peisert, M. (2004). *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*. Wrocław: Wydawnictwo UWr.
- Rzeszutek, M. (2001). Rośliny w szkolnym ogrodzie, czyli nazwy botaniczne w socjolekcie uczniowskim. W: A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj (red.), *Język a Kultura*, T. 16: Świat roślin w języku i kulturze (s. 225–230). Wrocław: Wydawnictwo UWr.
- Sojka-Masztalerz, H. (2021). Zooinwektyw w różnych odmianach języka polskiego i ukraińskiego”. *Studia Ukrainica Posnaniensia*, 9(2), 73–84. <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/sup/article/view/31107> (dostęp: 06.06.2024 r.).
- Tokarski, R. (2001). Słownictwo jako interpretacja świata. W: S. Warchoń (red.), *Współczesny język polski* (s. 343–370). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Tołstojowa, S. (2018). Świat człowieka i jego granice w świetle danych językowych. *Etnolingwistyka*, 30, 15–30.

ŹRÓDŁA

- ISJP – Bańko, M. (red.). (2000). *Inny słownik języka polskiego*, T. 1–2. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- ISNP – Czopek-Kopciuch, B., Górny, H., Magda-Czekaj, M., Palinciuc-Dudek, E., Skowronek, K., Supranowicz, E. (red.). *Internetowy słownik nazwisk w Polsce*. Instytut Języka Polskiego PAN. <https://nazwiska.ijp.pan.pl/> (dostęp: 16.02.2025).
- SJPDun – Dunaj, B. (red.). (1996). *Słownik współczesnego języka polskiego*. Warszawa: Wilga.
- SJPDor – Doroszewski, W. (red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SPXVI – Mayenowa, M.R., Peplowski, F., Mrowcewicz, K. (red.). (1956–). *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 1–36. Warszawa–Wrocław–Kraków: Zakład im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- SSiSL – Bartmiński, J. (red.). (2017–2022). *Słownik stereotypów i symboli ludowych*. T. 2. *Rośliny*. 1. *Zboża*; 2. *Warzywa, przyprawy i rośliny przemysłowe*; 3. *Ziola i kwiaty*; 4. *Krzewy i krzewinki*; 5. *Drzewa owocowe i iglaste*; 6. *Drzewa liściaste*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- SWar – Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiedzki, W. (1900–1927). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: W Drukarni Lubowskiego i S-ki.
- SWil – Zdanowicz, A. i in. (1861). *Słownik języka polskiego*. T. 1–2. Wilno: M. Orgelbrand. <https://eswil.ijppan.pl/> (dostęp: 16.02.2025).
- USJP – Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–6. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- WSJP – Żmigrodzki, P. (red.). *Wielki słownik języka polskiego*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN. <https://wsjp.pl/> (dostęp: 16.02.2025).

***Ty szczawiu, narcyzie, lebiodo, kwiatuśku...* [You Docks, Narcissus, Little Flower] – Metaphorical Meanings of Names of Plants Used to Name People in the Contemporary Polish**

Keywords: names of plants, plant metaphors, metaphorical names of people.

ABSTRACT

The subject of analysis in this article is vocabulary that is primarily plant-related, which is secondarily used to name people. For this purpose, 29 figurative meanings of nouns denoting plants that are used to refer to people and their various characteristics, which are used in contemporary Polish, were extracted from the dictionaries. Such metaphorisation has taken place in the names of very different plants (trees, vegetables, fruits, mushrooms, weeds, etc.), not only those naturally growing in Poland, but also exotic ones. The main part of the analysis is the semantic characteristics of the collected terms describing a man, which have been divided thematically and then described in 7 fields within 3 overarching spheres: Man as a physical being; Man as a mental being; Man as a social being. To show how the selected units function in the Polish language, their notation in other contemporary and historical dictionaries was checked. Thanks to this method, it was possible, first of all, to observe the changes in meaning that these forms underwent over the centuries, and second, to find other uses of plant names in relation to humans that used to function in the Polish language. The analysis also took into account phraseologisms, stereotypes and symbols related to plants the names of which are used to refer to people. It also considered the derived terms used to describe human characteristics and even surnames which may derive from the figurative meanings of plant names. To a large extent, this allowed us to indicate the probable reasons for the acquisition of figurative personal meanings by a given plant name, and it also enabled us to deepen our research into the linguistic and cultural functioning of plants and their individual groups in the Polish language. It was also possible to confirm the anthropocentric nature of these shifts in meaning, as plant names are largely used to characterise humans in a negative way. This is proven by the negative judgements of these plant groups reflected in the Polish language (especially vegetables, mushrooms, weeds, and partly also fruits and trees, but especially exotic ones or their parts). In the process of metaphorisation, the common-sense belief that this group of organisms is inactive, which was equated with stupidity, insensitivity or clumsiness, proved to be particularly important, but also all their specific reactions, place of occurrence, colour and shape. Only some plants, and thus the secondary uses of their names in relation to humans, had a positive connotation (turnip, flower) or a joking one (pineapple, herb).